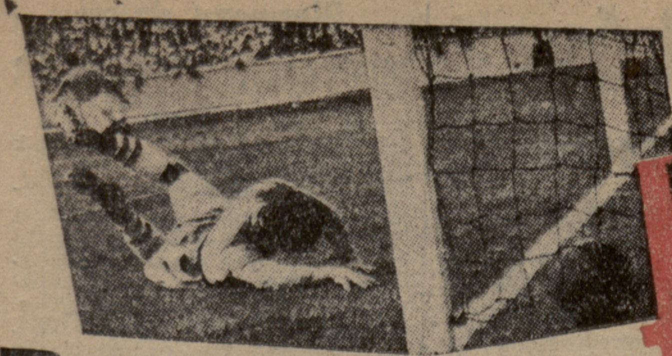
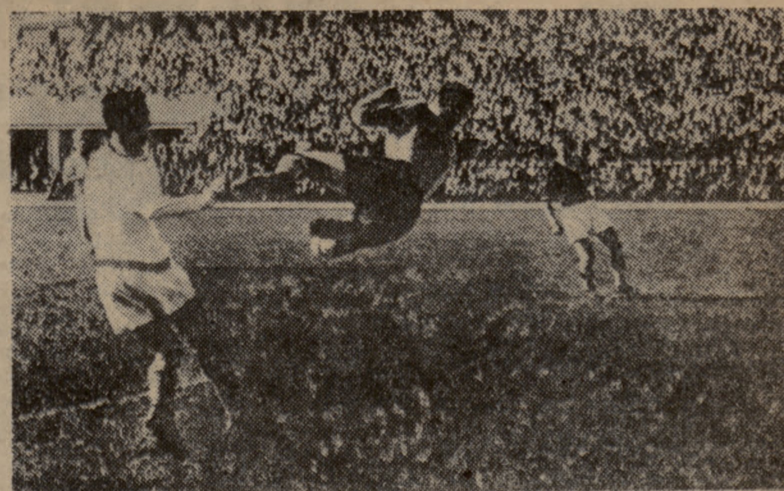
Rok III. Kraków, poniedziałek 21 sierpnia 1950 r. Nr 37 (136)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Na stadionie w Bukareszcie



W Rumunii sport piłkarski, podobnie jak u nas, cieszy się wielką popularnością. Na rozgrywki, które odbywają się w ramach mistrzostw ligi przychodzą wielotysięczne tłumy. Zamieszczone zdjęcie przedstawia fragment z zawodów Petrolul (Bukareszt) — Dynamo

Pływackie mistrzostwa Polski pod znakiem rekordów

XXIII Mistrzostwa Polski w pływaniu miały swoją wymowę i sens polityczny. Już na wstępie przemawiający imieniem WKKF wiceprzewodniczący **Kaczorowski nawiązał do walki jaką prowadzi bohaterski naród Korei i międzynarodowego ruchu Obrońców Pokoju.** Otwierający mistrzostwa imieniem PZP wiceprzewodniczący **Serafin oświadczył, że przydzielenie tegorocznych zawodów mistrzowskich Krakowowi miało na celu pokazanie budowniczym Nowej Huty równoległej do ich osiągnięć pracy sportu polskiego.**

Pływacy i pływaczki nie zawiedli nadziei w nich pokładanych — **6 rekordów Polski i niezliczona ilość rekordów okręgowych** jest najlepszym tego dowodem.

Sportowcy w pierwszych szeregach walki o pokój

W przerwie rozgrywanych w Krakowie zawodów pływackich o mistrzostwo Polski delegacja sportowców w składzie: Dobranowska, Dzikówna, Proniewiczówna, Boniecki, Gremlowski i Procel udała się do sali Filharmonii, gdzie odbywała się Miejska Konferencja Wyborcza Obrońców Pokoju i złożyła w imieniu sportowców następującą deklarację:

„My, sportowcy polscy, uczestnicy XXIII mistrzostw Polski w pływaniu, solidaryzując się z ogólnoświatowym obozem postępu i pokoju, wstrząśnięci jesteśmy do głębi napaścią imperializmu amerykańskiego na bohaterski naród Korei, piętnując agresorów imperialistycznych stajemy z pełną świadomością w pierwszych szeregach bojowników o pokój.

Zdajemy sobie sprawę, że utrwalenie pokoju jest możliwe tylko dzięki wzmocnieniu sił postępu i sprawiedliwości społecznej, którym przewodzi niezwyciężony Związek Radziecki i jego wódz Generalissimus Józef Stalin.

Wytężymy wszystkie swe siły, aby w oparciu o przodującą organizację młodego pokolenia Związek Młodzieży Polskiej, zmobilizować wszystkich sportowców wokół realizacji 6-letniego planu, naszego wielkiego wkładu w dzieło utrwalenia światowego pokoju.

Budując potęgę naszego kraju najskuteczniej przeciwstawiamy się krwiożerczemu imperializmowi.

Niech żyje obóz pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele!

Niech żyje bohaterska młodzież świata walcząca o pokój!

Niech żyje odrodzony sport polski, przygotowujący młodzież do wydajnej pracy i obronności kraju!

Deklarację sportowców zebrani przyjęli długo niemilknącymi oklaskami.

Sejmik piłkarzy ręcznych

Klasa Państwowa w koszykówce kobiet oraz dwie ligi koszykarzy i szczypiórnistów

(Od specjalnego wysłannika „Piłkarza")

Wczoraj odbyło się w Warszawie po prawie dwuletniej przerwie Walne Zebranie Polskiego Związku Koszykówki, Siatkówki i Szczypiórniaka. W czasie zebrania, w którym udział wzięli delegaci wszystkich okręgów PZSS **omawiano szereg ważnych i aktualnych zagadnień, wprowadzając przy tym zasadnicze zmiany w dotychczasowym systemie rozgrywek, tak w piłce koszykowej, jak i w siatkówce i szczypiórniaku.**

Zebranie rozpoczęło się od sprawozdania ustępującego zarządu PZKSS. Następnie przystąpiono do wyboru **nowych władz związku, na czele którego stanął znany działacz sportowy ob. W. Boski (CRZZ).**

Najciekawszym punktem obrad były wnioski zarządu PZKSS oraz poszczególnych okręgów, **dotyczące zmian w dotychczasowym regulaminie rozgrywek.**

Dążąc do dalszej popularyzacji piłki ręcznej postanowiono, mając na celu podniesienie poziomu w koszykówce kobiet, **wprowadzić w tej konkurencji klasę państwową, którą tworzyć będzie 8 drużyn. Z tych samych powodów w koszykówce mężczyzn utworzono drugą klasę państwową, w skład której wchodzić będą mistrzowie poszczególnych okręgów. Istniejąca obecnie liga zamieniona zostaje w pierwszą klasę państwową, liczącą jak dotychczas 12 drużyn, z których jednak w bieżącym sezonie 4 spadają do II ligi.**

Na ich miejsce awansować będą tylko 2 drużyny, tak, że w następnym roku II klasa państwowa liczyć będzie tylko 10 zespołów.

W szczypiórniaku, zamiast dotychczasowej ligi szczypiórniaka **postanowiono utworzyć dwie klasy państwowe**, liczące po 8 drużyn. Do pierwszej klasy wchodzą 4 finaliści rozgrywek o mistrzostwo Polski, oraz kluby zajmujące w dotychczasowych rozgrywkach ligowych 3 i 4 miejsce w grupach.

W skład drugiej ligi szczypiórniaka wejdą drużyny, które uplasowały się w końcowej tabeli rozgrywek ligowych na 5 i 6 miejscu oraz 4 finaliści mistrzostw Polski klasy A.

Na wniosek krakowskiego OZKSS postanowiono również powiększyć liczbę klubów w klasie A do 12.

Zebraniu przysłuchiwali się koszykarze Kadry Narodowej, którzy w dniu dzisiejszym wyjeżdżają do Sofii na mecz z Bułgarią.

Koszykarze wyjeżdżają do Sofii

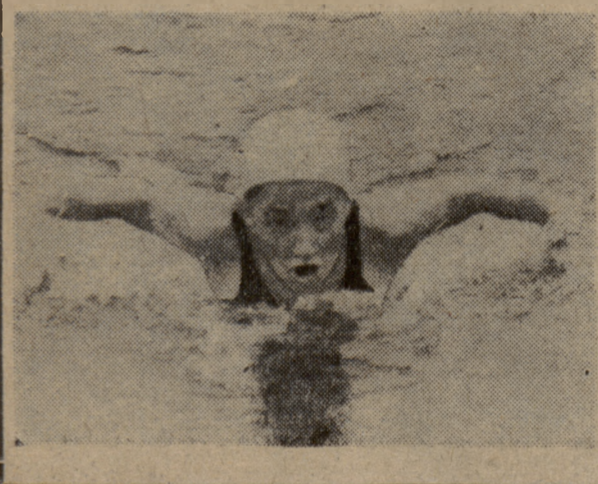
W poniedziałek w nocy wyjedzie do Sofii pociągiem reprezentacja Polski w koszykówce, która w dniu 27 bm. rozegra tam międzypaństwowe spotkanie z Bułgarią w konkurencji męskiej i kobiecej.

W skład reprezentacji kobiecej Polski wchodzą: **Zakrzewska, Wojewódzka, Gruszczyńska, Jaźnicka, Węgrzynowicz, Tkaczyk, Rogowska, Parszniak, Dziadkiewicz i Czopkówna.**

W koszykówce męskiej barwy Polski reprezentować będą: **Markowski, Pawlak, Bartoszewicz, Wojtowicz, Lelonkiewicz, Dąbrowski, Mokwiński, Wężyk, Fenglerski, Niciński, Kamiński, Pacuła.**

W drodze powrotnej koszykarze i koszykarki polscy udadzą się do Bukaresztu.

Rekordzistka Polski



Już w pierwszym dniu zawodów Proniewiczówna ustanowiła nowy rekord Polski na 200 m st. motylkowym, uzyskując czas 3,23,5 min

Pierwsze zwycięstwo piłkarzy związkowych w Finlandii

CRZZ — TUL 2:1 (1:1)

HELSINKI. W ub. piątek reprezentacyjna drużyna piłkarska CRZZ rozegrała pierwsze spotkanie z robotniczymi piłkarzami Finlandii, zwyciężając 2:1.

Drużyny rozpoczęły zawody w następujących składach:

CRZZ: **Borucz, Sobkowiak, Włodarczyk, Gajdzik, Wieczorek, Suszczyk, Wiśniewski, Cieślik, Łącz, Anioła, Hogendorf.** Po przerwie **w miejsce Gajdzika grał Słoma, a Hogendorfa zmienił Trampisz.**

TUL: **Hakonen, Leino, Lalwe, Kokkinen, Haukanen, Inogano, Ahman, Tauminon, Laukso, Porss, Rautanen.** W składzie drużyny TUL grało trzech reprezentantów Finlandii oraz 5 najlepszych graczy TUL.

Po rozpoczęciu meczu drużyna CRZZ mająca za sobą ciężką podróż zagrała nieco słabiej. Toteż gra w pierwszej połowie była równorzędna. Dopiero od 40 minuty gry zaczęła wzrastać przewaga drużyny CRZZ, której ataki kończą się jednak na dobrze usposobionej w tym dniu defensywie gospodarzy, a szczególnie reprezentacyjnym bramkarzu, który broni z wielkim szczęściem. **W 30 min. gry Finowie po ładnej kombinacji zdobywają przez prawego łącznika bramkę. W 3 min. później Łącz pięknym strzałem wyrównuje.**

W drugiej połowie gry wzrasta stale przewaga drużyny polskiej, która swej przewagi nie może jednak odzwierciedlić cyfrowo. **W 70 minucie gry Łącz po raz drugi wspaniałym strzałem w prawy róg zdobywa drugą i zwycięską bramkę. Mecz kończy się zasłużonym zwycięstwem drużyny reprezentacyjnej CRZZ 2:1 (1:1).**

Z drużyny polskiej na wyróżnienie zasługuje bramkarz **Borucz**, obrońca **Włodarczyk** oraz w drugiej połowie **Łącz** — zdobywca obu bramek.

W drużynie miejscowej zagrał bardzo dobrze reprezentacyjny bramkarz, środkowy pomocnik oraz prawy łącznik.

Jędrzejowska — delegatką na I. Polski Kongres Obrońców Pokoju

KATOWICE. Wśród ośmiu delegatów Śląska na I Polski Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie znajduje się m. in. „zasłużona mistrzyni sportu" — tenisistka Jadwiga Jędrzejowska. Jednogłośny wybór Jędrzejowskiej przyjęli uczestnicy katowickiej konferencji wyborczej gorącymi oklaskami.

Wybór Jędrzejowskiej jest jeszcze jednym przejawem aktywności sportowców polskich w walce o pokój.

Piłka nożna zagranicą

Liga piłkarska ZSRR

MOSKWA (obsł. wł.). W ramach rozgrywek o mistrzostwo ZSRR w piłce nożnej rozegrano w sobotę dwa, a w niedzielę sześć dalszych spotkań, w których uzyskano następujące wyniki: **CDKA—Zenit 8:1, Dynamo Tbilisi—Dynamo Kijów 2:1, Spartak Moskwa—Lokomotiw Moskwa 6:1, Dynamo Moskwa—Dynamo Mińsk 5:1, Daugawa—Skrzydła Sowietów 3:0, Dynamo Leningrad—Torpedo Stalingrad 1:1, Lokomotiw Charków—Dynamo Jerewań 2:0, Spartak Tbilisi—Górnik 2:0.**

Liga węgierska

BUDAPESZT (obsł. wł.). W niedzielę rozpoczęto na Węgrzech rozgrywki jednorundowych mistrzostw piłkarskich kraju. Runda ta zakończona zostanie w grudniu br. Pierwsze spotkania przyniosły następujące wyniki:

Vasas—Dorogi Tarna 2:1, Györi Vasas—Postas 4:0, Szombathelyi Lokomotiv—EDOSz 2:1, Textiles—BDSE 6:4, Salgótarjáni Tarna—Elöre 1:0, Honvéd—Diósgyöri Vasas 2:2, SzMTE—Tatabanyai Tarna 2:1.

Dynamo Sofia — Dózsa (Węgry) 1:1

SOFIA (obsł. wł.). Wczoraj rozegrano w Sofii spotkanie piłkarskie pomiędzy miejscowym Dynamem a węgierską drużyną ligową Dózsa. **Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:0).** Zawodom przyglądało się 40.000 widzów.

Liga czechosłowacka

PRAGA (obsł. wł.). W ostatnich spotkaniach o mistrzostwo ligi czechosł. uzyskano nast. wyniki: **Bohemians Bratislawa 1:0, Vitkovice—Slovena Zilina 1:1, O. D. Karlin—Dukla Preszov 1:0, CSD Koszyce—Teplice 2:2, Dynamo Slavia—CSD Pilzen 9:1, Trnawa—ATK 0:3, Skoda Pilzen—Braterstwi Sparta 1:0.**

Dwa nowe rekordy Polski padły w pierwszym dniu mistrzostw pływackich

Mistrzostwa Polski w pływaniu mają już swoją tradycję; zawsze nie dopisuje pogoda. W tym roku było inaczej, dopisała pogoda, dopisała sportowa publiczność Krakowa. Na widowni był komplet... — Widownia wytrwale czekała ostatniej konkurencji, żywo interesowała się każdym wyścigiem. Świadczy to najlepiej o poziomie mistrzostw, drugim wykładnikiem to wyniki uzyskane w poszczególnych konkurencjach. Trudno było by ustalić, która konkurencja pierwszego dnia była najbardziej udana sportowo — jedno jest pewne: **największej emocji dostarczyła widowni sztafeta 4×100 m styl. zmiennym mężczyzn.** Jak bardzo ta konkurencja rozemocjonowała widownię, świadczy fakt, że mimo mroku wszyscy czekali na ogłoszenie wyniku.

Zawody rozpoczęła część oficjalna. Po powitaniu gości przez **prezesa Krakowskiego OZP prof. Dręgiewicza** — przemówił **imieniem WKKF Kaczorowski**, wręczając równocześnie **drużynie Górnika Zabrze nagrodę GKKF za zdobycie tytułu Drużynowego Mistrza Polski na rok 1950.** Otwarcia mistrzostw dokonał **wiceprezes PZP Serafin** — po czym przy dźwiękach Międzynarodówki i Hymnu narodowego — zawodniczki **Proniewiczówna i Dzikówna w asyście zasłużonego mistrza sportu Gremlowskiego,** wciągnęły na maszt flagi.

Z wyników uzyskanych w pierwszym dniu mistrzostw na pierwszy plan wysuwają się **nowe rekordy Polski ustanowione przez Jaworskiego** (300 m styl. zmiennym: 4.17,4 min.) **i Proniewiczówną** (200 m styl. motylkowym: 3,23.5 min.). **Szymańska (Ogn. Kr.) na dystansie 100 m styl. dowolnym poprawiła swój najlepszy powojenny wynik,** uzyskując czas 1.16,2 min., zaś **Procel** na tym samym dystansie, płynąc w sztafecie miał nieoficjalnie 1,01.1 min. Nieoczekiwanie **słabo popłynął, jednak Procel na dystansie 100 m styl. grzbietowym,** zajmując dopiero 4 miejsce, za Bonieckim, Kękusiem W. i Stelmaszykiem. Pod nieobecność Proniewiczówny — **100 m styl. klasycznym kobiet wygrała pewnie Dobranowska.** W konkurencji 100 m styl. grzbietowym krakowianka **Korecka**, typowana ogólnie na 1 miejsce — przegrała do **Fijałkowskiej,** zajmując 2 miejsce w jednakowym czasie z **Żurkówną,** która zajęła 3 miejsce.

Szczegółowe wyniki pierwszego dnia mistrzostw:

KOBIETY

100 m stylem klas.: 1) Dobranowska (Ogn. Kraków) 1.29,4 min. 2) Mrozó-

(Dokończenie na str. 2)

Kolarskie mistrzostwa świata

BRUKSELA. — W dalszym ciągu kolarskich mistrzostw świata rozegrano na torze w Liege trzy pozostałe konkurencje torowe.

W wyścigu na dochodzenie na dystansie 4 tys. m dla amatorów zwyciężył Australijczyk **Paterson w czasie 5.12,1 przed Gandinim Włochy — 5.13,1.**

Wyścig na dochodzenie dla kolarzy zawodowych na 5 tys. m wygrał **Włoch Bevilaqua.** Przeciwnik jego Van Est Holandia nie stawił się na torze w biegu dodatkowym, rozgrywanym wskutek defektu roweru Holendra.

W wyścigu na 100 m za motorem zwyciężył ponownie **Lesseder Francja — 1,25,09, przed Pronkiem Holandia i Seresem Francja.**

Ryczkówna (Gliwice) mistrzynią Polski juniorek

SOPOT. W czwartym dniu narodowych mistrzostw Polski juniorów w tenisie, odbywających się w Sopocie, rozegrane zostały finałowe spotkania w konkurencji juniorek oraz półfinałowe spotkanie w konkurencji juniorów i w grach podwójnych.

W konkurencji juniorek **mistrzostwo Polski na rok 1950 zdobyła Ryczkówna (Gliwice) po zwycięstwie nad Kubalanką (Kraków, w stosunku 6:2, 3:6, 6:3**

W grach półfinałowych **Kubalanka (Kraków) pokonała Guzikówną (Radom) 6:1, 6:4, a Ryczkówna (Gliwice) Wilbikówną 6:3, 6:1.**

W grach półfinałowych w konkurencji juniorów **Licis (Katowice) pokonał Misiaka (Częstochowa) 6:1, 7:5, a Sebrala (Katowice) Kanikowskiego (Poznań) 6:4, 6:4.**

W półfinałach gry podwójnej para **Sebrala — Boni pokonała parę Kanikowski — Wereczko 6:2, 6:2, a para Licis — Kulawik pokonała braci Sikorskich 6:3, 6:2.**

Finałowe spotkania zostały przełożone na dzień 21 bm. ze względu na przemęczenie zawodników.

O wejście do II ligi

W niedzielnych rozgrywkach o wejście do drugiej ligi uzyskano w poszczególnych grupach następujące wyniki:

GRUPA I

Kolejarz Gdańsk—Górnik Wałbrzych 2:1, Budowlani Poznań—Gwardia Bydgoszcz 1:0.

GRUPA II

Kolejarz Łódź—Gwardia W-wa 1:1, Kolejarz Siedlce—Kolejarz Olsztyn 4:1.

GRUPA III

Stal Radom—Górnik Zabrze 0:0, Górnik Knurów—Stal Skarżysko 5:0.

GRUPA IV

Spójnia Kraków—Kolejarz Chełm 2:1, Stal Stalowa Wola—Stal Dąbrowa Górnicza 3:2.

Pływaczki Ogniwa Kraków prowadzą w punktacji drużynowej

Cztery rekordy padły w drugim dniu mistrzostw

Drugi dzień mistrzostw Polski to cztery nowe rekordy Polski, a przede wszystkim ciekawa historia rekordu Polski na 50 m z granatem. **Stary rekord Zimnego na tym dystansie: 0.34,6 min. wyrównał Krokoszyński, w następnym biegu rekord ten pobił Zimny, uzyskując 0,34.4 min., w pół godziny potem poprawił ten wynik na 0,34,2 min., aby w wyścigu finałowym uzyskać czas 0,32.0 min.**



Z nowych rekordów **Polski na pierwszy plan wysuwa się wynik Dzikówny na 400 m styl. dowolnym;** czas uzyskany przez nią — to już wynik na dobrym poziomie międzynarodowym. Również czas sztafety Ogniwa bytomskiego na pograniczu 10 minut należy zaliczyć do czołowych wyników tegorocznych mistrzostw Polski. Niebardzo wierzyły w swoje siły pływaczki sztafety 4×100 m styl. zmiennym, ale i one pobiły rekord Polski na tym dystansie.

Wspomnieliśmy już o przepełnionej widowni; **pływalnia krakowska nie widziała jeszcze takiej ilości widzów.** To, że w tych warunkach organizatorzy przeprowadzili zawody sprawnie, w zupełnej zgodzie z programem minutowym mistrzostw należy zapisać na ich dobro. Pięknie udekorowany stadion, sprawna i rzeczowa informacja (drobne pomyłki w takim nawale pracy były nieuniknione) dopełniły całości tej pięknej imprezy, która zdobyła bez reszty sportową publiczność Krakowa dla pływania. Kraków wchodzi na czołowe miejsce w pływaniu polskim. **Pierwsze miejsce w punktacji kobiet krakowskiego Ogniwa, uzupełniają pływacy Gwardii 3 miejscem w punktacji mężczyzn.** Nie jest to jeszcze ostatnie słowo krakowskich klubów pływackich. Tak samo jak w całej Polsce za czołówką pływacką stoi młodzież — również i Kraków posiada bogate rezerwy. Z dotychczasowej pracy należy sądzić, że pozycję wywalczoną w roku bieżącym nieprędko utracą, a raczej ją poprawią.

WYNIKI DRUGIEGO DNIA MISTRZOSTW

KOBIETY:

100 m styl. motylkowym: 1) Proniewiczówna (Włókn. Łódź) 1,29,2 min., 2) Dobranowska (Ogn. Kr.) 1,32.3 min., 3) Malicka (Spójnia Poznań) 1,36,7 min.

200 m styl. grzbietowym: 1) Żurkówna (Spójnia Pozn.) 3,16,0 min., 2) Fijałkowska (Ogn. W-wa) 3,18,0 min., 3) Kurkówna (Związk. Pozn.) 3,25,2 min.

400 m styl. dowolnym: 1) Dzikówna Ogn. Bytom) 6,01,2 min. (rekord Polski, 2) Kowalska (Związk. Łódź) 6,09,8 min. (rekord okręgu łódzkiego), 3) Przyborowicz (Spójnia Poznań) 6,27,2 min.

4×100 m styl. zmiennym: Ogniwo Kraków (Korecka, Drozdowska, Dobranowska, Szymańska) 6,03,5 (rekord Polski i okręgu krakowskiego). 2) Włókniarz Łódź 6,10,4 min., 3) Spójnia Poznań 6,24,8 min.

Skoki z trampoliny: Chrząszczówna (Stal Kat.) 71,94 pkt.

MĘŻCZYŹNI:

50 m z granatem: 1) Zimny (Ogn. Bytom) 0.32.0 min. (rekord Polski), 2) Dłucik (Górnik Gisz.) 0,34,4 min., 3) Krokoszyński (Gwardia Kr.) 0,34,7 min. (Krokoszyński w przedbiegach ustanowił nowy rekord okręgu krakowskiego: 0.33,6 min.).

100 m styl. klasycznym: 1) Nikodemski (Włókn. Łódź) 1,19,4 min., 2) Kuklok (Stal Gliw.) 1.19,5 min., 3) Gorzkowski (Włókn. Łódź) 1,20.8 min.

200 m styl. motylkowym: 1) Jaworski (Związ. Łódź) 2,56.7 min., 2) Szołtysek (Stal Kat.) 2,57.8 min., 3) Kolar (Stal Gliw.) 3,05.2 min.

200 m styl. grzbietowym: 1) Boniecki (Związk. Łódź) 2,44,3 min., 2) Stelmaszyk (Ogn. Szczecin) 2,45,4 min., 3) **Kękuś W. (Gwardia Kr.) 2,51,9 min. (rekord okręgu krakowskiego).**

200 m styl. dowolnym: 1) Gremlowski (Ogn. Bytom) 2,22.5 min., 2) Lewicki (Ogniwo Szczecin) 2,24,7 min., 3) Jera (Związ. Łódź) 2.26.2 min., 5) **Ciężki (Gwardia Kr.) 2.27,3 min. (rekord okręgu krakowskiego).**

4×200 m styl. dowolnym: 1) Ogniwo Bytom (Gadzikiewicz, Prządo, Zimny, Gremlowski) 10,00.2 min., 2) Związkowiec Łódź (Boniecki, Jera, Stanowski, Jaworski) 10,31,3 min., 3) Gwardia Kraków (Kękuś I i II, Krokoszyński, Ciężki) 10,33,8 min. (rekord okręgu krakowskiego).

Skoki z wieży (dokończenie tej konkurencji nastąpi w dniu dzisiejszym: 1) Skorupka (Ogn. Bytom) 63,99 pkt., 2) Kłaptocz (Ogn. Bielsko), 62.30 pkt., 3) Brendler (Ogn. Bytom) 54,83 pkt.

W punktacji kobiet po 2 dniach **prowadzi krakowskie Ogniwo (95 pkt.)** przed Spójnia Poznań (65 pkt.), Włókniarzem Łódź (60 pkt.) i Ogniwem Bytom (35 pkt.).

Wśród mężczyzn **na pierwszym miejscu znajduje się Związkowiec Łódź (93 pkt.),** dalej Ogniwo Bytom (92 pkt.), Gwardia Kraków (52 pkt.), Stal Katowice (48 pkt.) i Włókniarz Łódź (34 pkt.).

Dokończenie mistrzostw nastąpi w dniu dzisiejszym. W ramach dzisiejszego programu rozegrany zostanie najciekawszy wyścig mistrzostw 100 m styl. dowolnym mężczyzn, 1500 m styl. dowolnym mężczyzn, 200 m styl. dowolnym kobiet, 200 m styl. klasycznym kobiet. Poza tym szereg innych interesujących konkurencji i dokończenie skoków z wieży.

jw

Pięściarze Gwardii remisują z reprezentacją OW 8:8

Ostatnio rozegrane zostały w Krakowie pierwsze po przerwie wakacyjnej zawody pięściarskie, w których zmierzyły się ze sobą **okręgowe reprezentacje Gwardii i Wojska. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.**

Poszczególne walki, za wyjątkiem wag piórkowej i lekkośredniej, stały na słabym poziomie a u pięściarzy znać było wakacyjną jeszcze formę. W zespole „gwardzistów" na wyróżnienie zasługują: **Wojtysiak, Chodorowski i Wisz, w drużynie Wojska najlepiej wypadli: Bizoga i Guzenda.**

WYNIKI TECHNICZNE:

W wadze muszej walka nie odbyła się.

W koguciej dysponujący silnym ciosem Bizoga (W.) znokautował pod koniec pierwszego starcia Kurnika (G.);

w piórkowej ambitnie walczący Wojtysiak (G.) dzięki lepszej końcówce zwyciężył Woszczeka (W.);

w lekkiej Guzenda (W.) wypunktował po trzyrundowej walce Kalitę (G.);

w lekkopółśredniej Ćwiertnia (W.) poddał się w drugim starciu Jabłońskiemu (G.);

w półśredniej Zielonka (W.) wygrał z Piątkowskim (G.);

w lekkośredniej będący w dobrej formie Chodorowski (G.) po najciekawszej walce wieczoru wygrał z Miszem (W.), który poddał się po dwu przegranych rundach;

w średniej po zaciętej ale chaotycznej i brzydkiej walce Wisz (G.) wypunktował Dobiję (W.);

w półciężkiej Kulczyk (G.) nie skończył walki z Kamińskim (W.), poddając się w 3 rundzie.

Sędziował w ringu, popełniając szereg pomyłek, mjr. **Strasser,** punktowali: **Jakliński, Solek i Luberda.**

Organizatorzy zawodów nie wywiązali się ze swego zadania. W czasie, na który wyznaczony był początek spotkania zaczęto dopiero ustawiać ring, tak, że mecz rozpoczął się z godzinnym opóźnieniem, wskutek czego walki prowadzone były w zapadającym zmroku.

Pierwszy dzień mistrzostw pływackich

(Dokończenie ze str. 1)

wna (Kol. Bydgoszcz) 1,32, 3) Kubik (Gw. Kraków) 1,34,5 min.

200 m st. motylkowym: 1) Proniewicz (Włókn. Łódź) 3.23,5 min. (rekord Polski), 2) Malicka (Spójnia Poznań) 3.33.6 min., 3) Malinowska (Włókn. Łódź) 3.45,5 min.

100 m grzb.: 1) Fijałkowska (Ogn. W-wa) 1,29.9 min., 2) Korecka (Ogn. Kraków) 1.30,3 min. (rekord okręgu krakowskiego), 3) Żurkówna (Spójnia Poznań) 1,30.3 min.

100 m st. dow.: 1) Szymańska (Ogn. Kr.) 1,16 2 (rek. okręgu krakowskiego), 2) Kowalska (Związk. Łódź), 1,17,0 min. (rek. okr. łódzkiego), 3) Dzikówna (Ogn. Bytom) 1.17.0 min.

Skoki z wieży: 1) Chrząszczówna (Stal Katowice) 50,64 pkt.

4×100 m st. dow.: 1) Ogniwo Kraków (Jaroszyńska, Petrokońska, Dobranowska, Szymańska) 5.39.3 min. (rekord okręgu krakowskiego), 2) Spójnia Poznań 5,45,0 min., 3) Ogniwo Bytom 5.45,5 min.

MĘŻCZYŹNI

300 m st. zmiennym: 1) Jaworski (Zw. Łódź) 4.17,4 min. (rekord Polski), 2) Gadzikiewicz (Ogn. Bytom) 4,23,1 min., 3) Ludwikowski J. (Ogn. W-wa) 4,29 9 min., 6) Belczyk (Ogn. Kraków) 4,39.9 min., 8) Kękuś T. (Gwardia Kraków) 4,51.5 min.

100 m st. grzb.: 1) Boniecki (Zw. Łódź) 1,14.8 min., 2) Kękuś W. (Gwardia Kraków) 1,17 min. (rekord okręgu krakowskiego), 3) Stelmaszyk (Ogniwo Szczecin) 1.17.5 min.

200 m klas.: 1) Nikodemski (Włókn. Łódź) 2.54,3 min., 2) Kuklok (Stal Gliwice) 2.54,7 min., 3) Szołtysek (Stal Katowice) 2,55,1 min.

400 m stylem dow.: 1) Gremlowski (Ogn. Bytom) 5,06.2 min., 2) Jera (Zw. Łódź) 5,21,3 min., 3) Taedling (Zw. Poznań) 5,21,3 min., 5) Krokoszyński (Gw. Kraków) 5,25,1 min.

4×100 m st. zmien.: 1) Stal Katowice (Wąs, Szczok, Szołtysek, Procel) 5.06 min., 2) Gwardia Kraków (Kękuś W., Kowalski, Ciężki, Krokoszyński) 5,07,4 min. (rekord okręgu krakowskiego), 3) Związkowiec Łódź 5,14,2 min.

Skoki z trampoliny: 1) Kłaptocz (Ogniwo Bielsko) 130,96 pkt., 2) Brendler (Ogn. Bytom) 129,02 pkt.,

(jw)

Janeczek zmienia barwy klubowe

ŁÓDŹ. Środkowy napastnik ŁKS Włókniarza **Janeczek,** w związku z odbywaniem służby wojskowej w Warszawie otrzymał ze swego klubu zwolnienie i w najbliższym czasie ma zamiar podpisać zgłoszenie do CWKS.

Wysokie zwycięstwo krakowskiej Legii

(g) WKS Legia, Kraków przygotowując się do piłkarskich mistrzostw Armii w Warszawie, rozegrała w sobotę mecz w Starachowicach z tamtejszą Stalą zwyciężając 7:2 (3:2).

Deszcz sensacji w drugiej lidze

Nieoczekiwana porażka leadera grupy zachodniej

Wczorajsze rozgrywki o mistrzostwo drugiej ligi przyniosły szereg niespodzianek. **Największą sensacją była porażka leadera grupy zachodniej — Stali Sosnowiec w meczu z Widzewem.** Mimo własnego terenu zespół sosnowiecki uległ dobrze grającej drużynie Widzewa 1:2. Na uwagę zasługuje też **nieoczekiwany remis Gwardii szczecińskiej, uzyskany w meczu z najsłabszym zespołem tej grupy Budowlanymi Świdnica.**

Nie liczono się również z tak wysokim zwycięstwem jakie odniosła drużyna Włókniarza z Chodakowa, która pokonała Kolejarza Ostrów 7:0.

W grupie wschodniej rozegrano cztery spotkania przy czym leader tabeli **Ogniwo Tarnów zwyciężył Związkowca Przemyśl umacniając się tym samym na pierwszej pozycji.**

Niespodzianką była porażka Ogniwa Częstochowa a w meczu z swym lokalnym rywalem — Włókniarzem. **W czołówce grupy wschodniej Stal Katowice po zwycięstwie nad Lublinianką wyszła na drugą pozycję,** wyprzedzając pauzujący zespół Ogniwa Bytom.

W grupie tej **wysokie zwycięstwo odniosła Stal Lipiny, gromiąc Kolejarza Przemyśl 5:0.**

Grupa wschodnia

1. Ogniwo Tarnów	12	18	26:9
2. Stal Katowice	12	18	38:18
3. Ogniwo Bytom	11	16	26:12
4. Stal Lipiny	13	14	32:20
5. Ogn. Częstochowa	13	13	19:19
6. Związk. Chełmek	12	12	24:25
7. Związk. Przemyśl	13	10	19:22
8. Wlk. Częstochowa	12	9	17:33
9. Kolejarz Przemyśl	13	8	14:26
10. Lublinianka	13	6	17:36

OGNIWO TARNOVIA — ZKS ZWIĄZKOWIEC PRZEMYŚL 3:0 (2:0)

TARNÓW. Gospodarze do zawodów wystąpili bez Kokoszki, którego zastąpił Nowak. Gra toczyła się przez cały przeciąg meczu pod znakiem przewagi Tarnovii.

Bramki zdobyli: **Roik i Barwiński 2.** Sędziował p. **Sadowski z Sosnowca.**

WŁÓKNIARZ CZĘSTOCHOWA — OGNIWO CZĘSTOCHOWA 1:0 (0:0)

CZĘSTOCHOWA. Gra na ogół równorzędna, na słabym poziomie. Jedyna bramka zdobyta przez gospodarzy w pierwszej połowie gry zadecydowała o zwycięstwie drużyny Włókniarza.

STAL LIPINY — KOLEJARZ PRZEMYŚL 5:0 (0:0)

PRZEMYŚL. Wysokie i zasłużone zwycięstwo Stali, która zwłaszcza w drugiej połowie gry miała zdecydowaną przewagę.

STAL KATOWICE — LUBLINIANKA 4:2 (4:1)

KATOWICE. Lepsza kondycja i dobrze usposobiony w tym dniu atak zadecydowały o zwycięstwie drużyny śląskiej.

Grupa zachodnia

1. Gwardia Szczecin	13	18	33:19
2. Stal Sosnowiec	13	18	35:20
3. Budowlani Gdańsk	13	17	25:22
4. Kolejarz Toruń	12	16	23:15
5. Włókn. Chodaków	13	15	33:22
6. Kolejarz Bydgoszcz	12	12	29:26
7. Włókniarz Widzew	13	12	28:29
8. Związkow. Radom	13	8	19:30
9. Kolejarz Ostrów	13	7	14:33
10. Budowl. Świdnica	13	5	12:33

WŁÓKNIARZ WIDZEW — STAL SOSNOWIEC 2:1 (1:0)

SOSNOWIEC. Wynik ten jest największą sensacją niedzielnych rozgrywek. Drużyna łódzka, grając niezwykle ofiarnie odniosła nieznaczne lecz cenne zwycięstwo nad groźnym zespołem sosnowieckiej Stali.

BUDOWLANI ŚWIDNICA — GWARDIA SZCZECIN 1:1 (1:0)

WŁÓKNIARZ CHODAKÓW — KOLEJARZ OSTRÓW 7:1 (5:0)

KOLEJARZ TORUŃ—ZWIĄZKOWIEC RADOM 3:1 (1:0)

BUDOWLANI GDAŃSK—KOLEJARZ BYDGOSZCZ 2:0 (1:0)

Z pływackich mistrzostw Polski



Na 100 m st. grzbietowym kobiet, zwycięstwo odniosła Fijałkowska przed typowaną ogólnie na pierwsze miejsce, krakowianką Korecką (pierwsza z lewej) Korecka przybyła do mety w jednakowym czasie z Żurkówną, która zajęła III miejsce

Dobrą formę na dystansie 50 m z granatem wykazał zawodnik bytomskiego Ogniwa — Zimny.

Kolarze FSGT w drodze do Warszawy

MOSKWA. — Po dwutygodniowym pobycie w Związku Radzieckim wyjechała z Moskwy ekipa kolarzy Francuskich Związków Zawodowych FSGT, która w drodze powrotnej do kraju zatrzyma się w Polsce. W czasie swego pobytu — w ZSRR robotnicza ekipa kolarzy francuskich przeprowadzała wspólne treningi z zawodnikami radzieckimi oraz rozegrała z nimi towarzyskie zawody. **W 10 konkurencjach torowych zwyciężyli kolarze radzieccy, podczas gdy goście wygrali bieg na 30 km oraz wyścigi na 75 i 150 km.**

Lekkoatleci radzieccy w drodze do Brukseli

PRAGA (obsł. wł.). Do Pragi **przyleciała z Moskwy ekipa lekkoatletów radzieckich z mistrzynią świata Dumbadze oraz dalszymi zawodnikami: Szumskają, Kanaki, Szczerbakową, Waninem**, która we wtorek uda się w dalszą drogę do Brukseli na mistrzostwa lekkoatletyczne Europy. Z zawodnikami radzieckimi odleci ekipa czeska z **Zatopkiem, Podiebradem, Cevoną i Jungrową** na czele.

Lekkoatleci ZSRR i Czechosłowacji odegrają z pewnością pierwszorzędną rolę na mistrzostwach Europy, które jak wiadomo rozpoczną się 23 bm.

Zbliża się Bruksela

Piękny stadion Heysel w Brukseli, na którym odbędą się czwarte z rzędu mistrzostwa lekkoatletyczne Europy pomieści zaledwie 70 tys. widzów. Mistrzostwa odbędą się jak wiadomo w dniach 23—27 bm.

Zachodnią prasę interesuje tylko strona finansowa, a jak z pierwszych meldunków tej agencji wynika: „przedsprzedaż biletów jest wspaniała, gdyż do soboty 19 bm. sprzedano 68 tys. miejsc siedzących".

Jak każde wielkie międzynarodowe zawody sportowe, mistrzostwa lekkoatletyczne Europy wzbudziły w Belgii ogromne zainteresowanie.

Do Brukseli zjadą przecież lekkoatleci najlepsi z najlepszych, a na bieżniach, skoczniach i rzutniach, walczyć się będzie o ułamki sekund i centymetry.

Po Turynie, Paryżu i Oslo, stają lekkoatleci przed Brukselą. Każdy oczekuje z zainteresowaniem przede wszystkim występu zawodników radzieckich.

Zobaczymy więc w Brukseli: **Suchariewa, Szczerbakowa, Heino Lippa, Czudinę, Dumbadze, Smirnicką**.

Prawdziwym magnesem dla Belgów **będzie udział reprezentanta tego kraju Gastona Reiffa**. Jego start w biegu na 5000 m będzie kulminacyjnym punktem zawodów. W prasie belgijskiej i francuskiej pisano już przed sezonem, że Reiff chce wygrać nie tylko 5000 ale i 1500 m, a potwierdził on to doskonałym czasem, uzyskując 3.46,6. Pobiegnie czy nie pobiegnie? Pytanie to dręczy Belgów, gdyż oba przedbiegi odbędą się w jednym dniu, zaś finały w dniu następnym.

Udział zawodników radzieckich, Zatopka i Reiffa — to najpiękniejsza ozdoba brukselskich mistrzostw Europy.

Już w pierwszym dniu odbędzie się finał na 10000 m, w dniu następnym przedbiegi na 5000 m — jeden dzień wolny i... finał.

Emil Zatopek — reprezentant sportu państw demokracji ludowej — pobiegnie w obu konkurencjach. Walka z Reiffem będzie niezwykle ciężka. Rozstrzygnie kondycja i samopoczucie wielkiego Czechosłowaka, któremu życzymy, by miał znakomity dzień i wspaniałą kondycję.

Poza znakomitymi sportowcami ZSRR — Brytyjczycy przysyłają największą ekipę jaka kiedykolwiek wyjechała z Anglii na mistrzostwa lekkoatletyczne. Liczy się na udział 600—700 atletów z 24 krajów, w rzędzie których będzie i ekipa polska.

Rozegrany również będzie bieg maratoński na trasie 42.195 m.

W czasie zawodów wypuszczonych zostanie tysiące białych gołębi, jako tradycyjny symbol przyjaźni wszystkich sportowców.

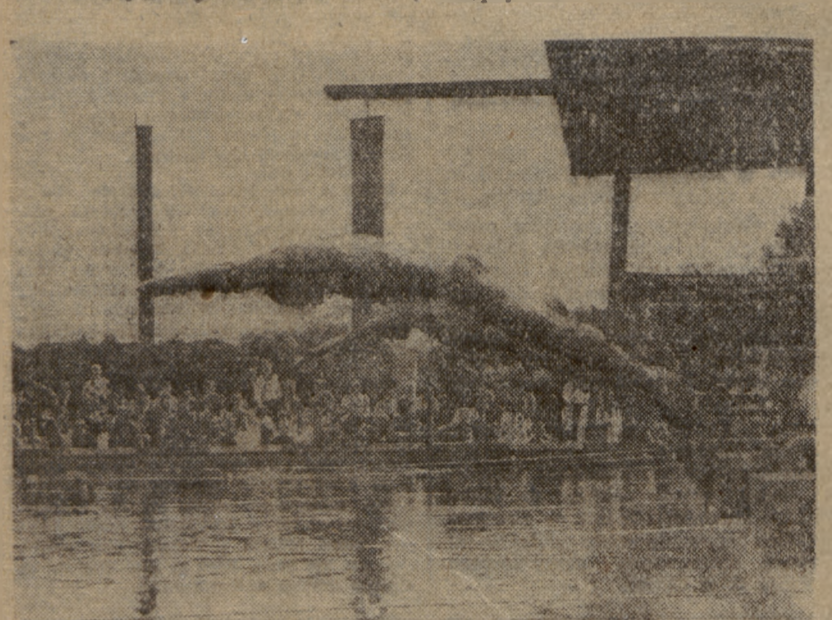
I chociaż organizatorzy utrzymują ten zwyczaj raczej z tradycji — przeważająca część zawodniczek, zawodników i widzów, będzie widziała w tym właśnie symbol pokoju, a same zawody wykorzysta jako dalszy krok do utrwalenia pokoju światowego. (Lesz.)

*

W artykule opublikowanym w organie austriackiej młodzieży postępowej „Jugend Voran" olimpijska mistrzyni w rzucie oszczepem — Bauma, twierdzi, że tytuł mistrzyni Europy przypadnie znakomitej miotaczce radzieckiej Smirnickaji, która niedawno osiągnęła fantastyczną odległość 53,71 m (rekord świata). Bauma jednakże oświadcza, że cieszy się już z góry na możliwość nauczenia się stylu i techniki radzieckiej miotaczki. Należy podkreślić, że w londyńskiej olimpiadzie sportowcy radzieccy nie wzięli udziału i mistrzostwa Europy w Brukseli będą pierwszą możliwością porównania osiągnięć lekkoatletów radzieckich z pozostałymi sportowcami innych krajów europejskich.

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: Borek, Link i archiwum własne „Piłkarza".

Piękny start



Dobre wyjście ze startu daje duże szanse na zajęcie dobrego miejsca

Tym razem zwyciężyli faworyci

Dwa niedzielne spotkania ligowe, zgodnie z przewidywaniem zakończyły się zwycięstwami faworytów. Były nimi drużyny Gwardii i CWKS, mimo iż wojskowi wykazywali ostatnio spadek formy. Spotkanie z Górnikiem bytomskim na jego terenie rozstrzygnęli w przekonywujący sposób wychodząc dzięki temu z powrotem na czwartą pozycję w tabeli.

Gwardia odniosła łatwe zwycięstwo nad Związkowcem poznańskim i na skutek pauzowania dwóch najgroźniejszych swych rywali Unii Ruchu i krakowskiego Związkowca umocniła się na pierwszym miejscu.

Wyznaczony na ubiegłą niedzielę mecz Ogniwo — Unia Ruch wobec powołania do reprezentacji CRZZ na mecze w Finlandii Cieślika i Suszczyka rozegrany został jako spotkanie towarzyskie.

W nadchodzącą niedzielę dalsze koło jesiennej rundy, rozegrają już wszystkie drużyny.

Tabela ligowa

1. Gwardia	14	20	30:12
2. Związkowiec	12	17	27:13
3. Unia Ruch	12	17	27:11
4. CWKS	14	15	30:24
5. Górnik Radlin	14	14	21:19
6. Kolejarz Poznań	14	14	23:28
7. ŁKS Włókniarz	13	13	24:26
8. Ogniwo	13	12	16:16
9. Kolejarz W-wa	13	12	22:26
10. Górnik Bytom	14	11	18:36
11. AKS Budowlani	13	10	13:19
12. Związk. Poznań	14	5	10:28

Wysoki wynik — lecz słaby poziom

Gwardia — Związkowiec Poznań 4:0 (1:0)

Kiedy redaktor pewnego poważnego pisma sportowego, defilujący przed trybuną z olbrzymim futerałem z aparatu fotograficznego, zwrócił się z czarującym uśmiechem do wychodzącego na boisko w asyście dwóch bocznych sędziów, arbitra zawodów Gwardia — Związkowiec Poznań z prośbą o podanie nazwiska, nie przypuszczał, że wymieniający skromnie swą godność sędzia, stanie się właśnie „bohaterem spotkania". **A jednak pan Wielgusiak z Lublina zademonstrował kilkutysięcznej widowni i 22 zawodnikom, nowy, godny opatentowania system prowadzenia zawodów.** Polegał on na tym, że sędzia główny całą uwagę skupił na swych „asystentach", którzy chorągiewkami wznoszonymi w górę dawali znać prowadzącemu mecz, że należy w danym momencie zagwizdać. Arbiter spotkania czynił to, nie zadając sobie większego trudu z przeanalizowaniem sytuacji, jaka w momencie przerwania gry zaistniała. Wierzył na słowo sędziom liniowym, którzy zwłaszcza w drugiej połowie rozstrzygali wszystkie skomplikowane problemy na boisku od spalonych i rzutów rożnych począwszy, a skończywszy na rzutach wolnych. Na własną rękę pan Wielgusiak nie wydał żadnej decyzji, nawet wówczas, gdy Groński biegnący obok niego złapał piłkę do ręki, nawet wtedy gdy Rupa stojący o dwa kroki przed Krystkowiakiem, a mający o dobre pięć metrów za sobą obu obrońców poznańskich, otrzymał piłkę i... czekał aż sędzia odgwiżdże spalonego, a nie doczekawszy się oddał strzał omal nie zdobywając bramki. W obu tych wypadkach, a także w wielu innych sędzia zwlekał z wydaniem orzeczenia, oczekując na decyzję arbitrów bocznych.



Jedyną energiczną decyzją sędziego było... usunięcie spoza bramki fotoreporterów.

Do poziomu sędziego dostroiły się niestety obie drużyny, toteż mecz był ospały i stał na niskim poziomie.

W dużej mierze na obniżenie poziomu wpłynął upał, częściowo również dwutygodniowa przerwa w rozgrywkach, co jednakże nie może usprawiedliwić drużyn. **Gwardia w niczym nie przypominała tej drużyny, która przed dwoma tygodniami po pięknej grze pokonała Włókniarza 4:0.** Wczoraj wprawdzie padł identyczny wynik, ale uzyskany po grze daleko odbiegającej od meczu z Włókniarzem. Defensywa osłabiona brakiem Flanka, popełniała wiele błędów, które Legutko i Snopkowski w pomocy usiłowali naprawić ostrą grą. Szczurek wytrzymał kondycyjnie tylko do 20 minuty po pauzie, **a w ataku jedynie Mordarski wykazał ciąg na bramkę i przytomność w sytuacjach podbramkowych.** Obie drużyny oddały znikomą ilość strzałów, a cztery bramki padły z błędów obrony Związkowca.

Drużyna poznańska ma w swym zespole zaledwie trzech graczy, zasługujących na miano: **Krystkowiaka w bramce, Skrzypniaka w pomocy i Opitza w ataku.** Reszta gra bez wyrazu, ma przebłyski jakich takich umiejętności, niezły start do piłki i wiele braków, które są przyczyną serii porażek.

Bramki w tym nieciekawym spotkaniu padły w następnej kolejności: **20 min. Cisowski, 60 min. Mordarski, 63 min. Mordarski i 87 min. Kohut.**

Przed zawodami odbyła się uroczystość wręczenia przez zarząd KS Gwardii upominków dla reprezentantki Polski w gimnastyce Wilkówny oraz dla kapitana drużyny piłkarskiej — zasłużonego mistrza sportu Jurowicza

Zasłużeni sportowcy



Przed meczem Gwardia—Związkowiec wartościowe upominki do zarządu KS Gwardia otrzymali: gimnastyczka Wilkówna i Jurowicz

Wrzesiński wygrywa górskie mistrzostwo Polski

WAŁBRZYCH. — Przy wielkim zainteresowaniu publiczności rozegrane zostały na trasie 125 km tegoroczne górskie mistrzostwa Polski.

Wyścig wygrał **Wrzesiński** (Kolejarz Warszawa), który zdobył górskie mistrzostwo Polski, uzyskując **czas 3 godz., 32.12, 2) Hadasik (Unia Chorzów) — 3,32,13, 3) Wójcik (Ogn. Warszawa) — 3.32,38.**

Górnicy atakowali - wygrali wojskowi

CKWS — Górnik Bytom 3:1 (0:0)

BYTOM (tel. wł.). Wynik meczu krzywdzi gospodarzy, którzy byli zespołem lepszym, posiadającym przez 70% gry przewagę.

Mecz niedzielny w pełni uwypuklił luki w drużynie bytomskiej. Pozycje zajmowane obecnie przez Czernika, Gawła, czy Pająka winny być obsadzone przez innych zawodników, bardziej przygotowanych do ciężkich bojów ligowych.

U gości trudno jest wyróżnić kogokolwiek. Cała drużyna grała ostro a momentami brutalnie. Specjalnie wyróżnili się w tym **Piotrowski i Zieliński.** W pierwszej części meczu przewagę posiadali gospodarze, którzy jednak nie uwidocznili jej cyfrowo. Po zmianie pól w dalszym ciągu stroną przeważającą jest górnik aż do momentu zdobycia przez gości pierwszej bramki. Od tego momentu **bytomiacy załamują się i oddają inicjatywę warszawiakom.**

Bramki dla CWKS zdobyli: **w 67 min. Sąsiadek, 77 Oprych i 86 min. Wojciechowski II.**

Dla Górnika w 84 min. **Krasówka z karnego**

Jubilaci zwyciężają

Unia-Ruch — Ogniwo Kraków 3:0 (2:0)

w meczu towarzyskim

CHORZÓW (tel. wł.). Imprezy jubileuszowe z okazji 30-lecia Unii Chorzów **zakończone zostały w niedzielę towarzyskim meczem piłkarskim, w którym jubilaci pokonali Ogniwo Kraków w stosunku 3:0 (2:0.)**

Gospodarze zawdzięczają zwycięstwo dobrej grze linii napadu. Napastnicy Unii nie bawili się w zawiłe kombinacje, wykazywali duży ciąg na bramkę, by w decydujących momentach zdobyć się na kończący strzał. Natomiast piątka ofensywna Ogniwa grała mało efektownym systemem „o jedno podanie za dużo". Hyperkombinowali, przytrzymywali piłkę na polu karnym. O słabej dyspozycji strzałowej Ogniwa świadczy również **niewykorzystanie aż dwóch karnych rzutów.**

W Unii **najlepiej zagrał Kubicki — strzelec dwóch bramek.** Cebula jeszcze raz udowodnił swe nieprzeciętne kwalifikacje defensywnego i środkowego pomocnika. W drużynie Ogniwa **ponad przeciętność wzniósł się Gędłek**, zwłaszcza po przerwie, gdy zagrał na środku pomocy.

Do przerwy wyraźną przewagę posiadali gospodarze, po zmianie stron stroną przeważającą byli goście, którzy jednak nie potrafili uwidocznić jej cyfrowo.

Bramki zdobyli: Alszer w 17 min., Kubicki w 35 min., i 79 min.

Żmudna praca lekkoatletów Ogniwa poprzedziła zdobycie mistrzostwa

W lekkoatletycznych mistrzostwach Polski, które odbyły się ostatnio w Krakowie, **tytuł mistrzowski w punktacji ogólnej konkurencji męskich zdobyła drużyna krakowskiego Ogniwa.** Wielki ten sukces nie był wynikiem przypadku. Poprzedziły go staranne przygotowania, praca i pilne uczęszczanie na treningi. Chcąc odnosić zwycięstwa, trzeba najpierw nad sobą wiele pracować.

Mówi o tym przewodniczący sekcji lekkoatletycznej krakowskiego Ogniwa **dr Moroz**, którego prosimy o wypowiedzenie swych wrażeń w związku ze zdobyciem przez Ogniwo zaszczytnego tytułu.

„Z chwilą pozyskania dla naszej drużyny Buhla, mając takich zawodników jak Puzio, Wideł, Szymański czy Drogicwicz liczyliśmy, że w mistrzostwach odegramy poważną rolę. W międzyczasie przybył do nas również znany długodystansowiec E. Wiecek, co jeszcze bardziej wzmocniło nasze szanse. Ambicją naszych lekkoatletów było uzyskanie jak najlepszych wyników, toteż wszyscy pilnie przygotowywali się do mistrzostw.

Niestety, tuż przed mistrzostwami musieliśmy zrezygnować z Widła, któremu odnowiła się kontuzja. Nie mógł również startować Piaskowy — tak więc nasze szanse w sztafecie 4×400 oraz w biegach na 800 i 1500 metrów zmniejszyły się znacznie. Dzięki jednak wielkiej ambicji pozostałych naszych reprezentantów uzyskaliśmy zwycięstwo. Jest to w pierwszej mierze zasługą Puzia i Buhla, którzy naprawdę doskonale pobiegli w sztafecie 4×400 m.

W sekcji naszej praca idzie bardzo dobrze. Mamy wielu juniorów, po których dużo się spodziewamy. Opiekuje się nimi pięciokrotny mistrz Polski Puzio. Również dobrze zapowiadają się nasze juniorki, które z pewnością za 2 lata uzyskiwać będą doskonałe wyniki. Treningi dziewcząt, prowadzi ob. Sękowski.

Na wiosnę br. wprowadziliśmy w sekcji współzawodnictwo, które obejmuje uczęszczanie na treningi, branie udziału w zawodach, konserwację sprzętu, koleżeńskość, wyniki sportowe, postępy w nauce i pracy, oraz udział w szkoleniu ideologicznym, które jest stale prowadzone na terenie sekcji. Ostatnio prowadziła w tym współzawodnictwie czołowa nasza juniorka Suchan przed Buhlem.

Poziom naszych lekkoatletów jest wyrównany i liczymy, że w drużynowych mistrzostwach Polski odegramy również niepoślednią rolę — kończy rozmowę dr Moroz.

Wraz ze wszystkimi sympatykami lekkoatletyki cieszymy się z sukcesu krakowskiego Ogniwa. Mamy również nadzieję, że obecnie po zdobyciu tak zaszczytnego tytułu, zarząd Zrzeszenia i zarząd okręgu otoczy lekkoatletów Ogniwa większą niż dotychczas opieką.

Z XXVI LEKKOATLETYCZNYCH MISTRZOSTW POLSKI



Foto montaż J. Barek

Zdjęcia w zamieszczonym powyżej fotomontażu przedstawiają: stojącą na podium sztafetę żeńską LZS Żurawica, Konikówną (Kolejarz Kr.), która zajęła drugie miejsce w rzucie kulą, rewelacyjnego sprintera wrocławskiego AZS — Sucheńskiego, zwycięską sztafetę Ogniwa Kraków, Kielasa w biegu na 3 tys. m z przeszkodami, zawodniczki Budowlanych Gdańsk, które w biegu na 100 m zajęły trzy pierwsze miejsca (w środku Moderówna), fragment z biegu na 80 m przez płotki, Morończyka w skoku o tyczce, zwycięzcę w rzucie oszczepem — Garncarczyka z łódzkiej Unii, Krzyżanowskiego, który w rzucie kulą zdobył pierwsze miejsce, mistrzynię Polski w rzucie kulą — Bregulankę, Weinberga, który w trójskoku wykazał dobrą formę, Adamczyka w skoku w dal, finał biegu na 100 m kobiet i mężczyzn, finał biegu na 200 m mężczyzn oraz grupę sędziów, którzy „urzędowali" na specjalnym podium.

Odpowiedzi Redakcji

P. Potoczke Hubert w Tarnowie. Gra w krokieta w Polsce nie jest rozpowszechniona. Dotychczas nie ma u nas związku sportowego w tej dziedzinie sportu oraz nie wydano żadnych przepisów w języku polskim.

Za pozdrowienia dziękujemy.

Chłopcy ze Słomnik. Jak wynika z listu wielu z was gra w miejscowej Gwardii i do tego klubu bezpośrednio winniście się zwrócić o pomoc, którą niewątpliwie otrzymacie. Za nadesłane pod naszym adresem pozdrowienia dziękujemy.

P. Andrzej Limanowski. Macie zupełną rację. W danym momencie należało natychmiast zwrócić się do któregokolwiek z członków zarządu sekcji tenisowej Ogniwa. Niewątpliwie sprawa zostałaby pozytywnie załatwiona.

Z BOCZNEJ TRYBUNY

Czytelnicy nasi w listach nadsyłanych do redakcji „Piłkarza" kilkakrotnie poruszali kwestię informacji publiczności podczas meczów piłkarskich i innych imprez sportowych. — Chodzi tu w pierwszym rzędzie o podanie składów obu drużyn, z zaznaczeniem na jakiej pozycji dany zawodnik występuje i ewentualnych zmianach graczy, o zapoznanie widzów z osobą sędziego głównego i z nazwiskami sędziów bocznych, oraz o inne sprawy związane głównie z akcją na boisku.

Sprawa ta nie jest bynajmniej błahą, a najlepszym rozwiązaniem jej byłoby zainstalowanie na wszystkich większych stadionach megafonów, przez które speaker podałby przed meczem składy drużyn, nazwiska arbitrów, a nawet wyniki innych imprez sportowych, które do chwili rozpoczęcia meczu już się odbyły. Megafon można by wykorzystać również i do zadań propagandowo-wychowawczych.

Wielu incydentów na widowni można by uniknąć, apelując do publiczności o sportowe i przykładne zachowanie się, o zaprzestanie wznoszenia niekulturalnych okrzyków pod adresem sędziego czy zawodników, ostrzegając krewkich kibiców przed przykrymi konsekwencjami, jakie będą musieli ponieść.

Przed zawodami i podczas przerw doniosłe znaczenie miałyby krótkie pogadanki sportowo ideologiczne oraz polityczne. Szereg ważnych tematów interesujących każdego widza można by poruszyć, korzystając z kilkuminutowej przerwy w grze, lub wykorzystując okres oczekiwania na wyjście zawodników z szatni.

Kilka takich udanych akcji na naszych boiskach w okresie zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim, dało zawodom sportowym piękna oprawę i przypomniało wielotysięcznym rzeszom, zebranym na stadionie o tak ważnej sprawie, jaką jest walka o pokój, walka obozu postępu z kliką podżegaczy wojennych. — Zainstalowanie megafonów na wszystkich naszych stadionach ułatwi przeprowadzenie akcji sportowo-propagandowych. — zwłaszcza obecnie w okresie przygotowań do I Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju.

Przypuszczamy, że zarządy klubów oraz władze sportowe z WKKF na czele, już w najbliższym czasie dołożą starań, by na wszystkich większych stadionach sportowych zainstalowano stałe megafony.

Widz

Jednym tchem

W Lewante odbyło się międzypaństwowe spotkanie pływackie w konkurencjach kobiet Włochy — Szwajcaria. Wygrały Włoszki 39:21.

Ferrari został amatorskim mistrzem szosowym Włoch przed Zanotti i Moresco. Wszyscy uzyskali identyczny czas średni 39,858 km/godz.

Piłkarze węgierscy przed sezonem jesiennym

BUDAPESZT. W piłkarstwie węgierskim zaszły ostatnio zasadnicze zmiany. Należy do nich przede wszystkim reorganizacja rozgrywek o mistrzostwo ligi, polegająca na zarzuceniu dotychczasowego systemu przeprowadzania spotkań pierwszej rundy w jesieni, a drugiej na wiosnę roku następnego. Grając wedle starego planu, mistrzostwa na rok 1950 ukończono przed miesiącem. Następny sezon ligowy rozpocznie się dopiero wczesną wiosną 1951 r. spotkaniami pierwszej serii rozgrywek.

Jednakże w okresie przejściowym, tj. w jesieni br., piłkarze Węgier nie będą pauzować. Bo oto już w ubiegłą niedzielę wszystkie drużyny piłkarskie wystartowały do wielkiego turnieju o „Puchar Wolności". Wzięły w nim udział wszystkie czołowe drużyny I ligi w swoich najsilniejszych, ostatnio mocno zmienionych składach. Wędrówki piłkarzy, które miały miejsce w okresie minionej przerwy letniej, w niejednym wypadku dość wyraźnie zmieniły oblicze drużyn.

Oczywiście zmiany osobowe przyczyniły się do wzmocnienia jednych a osłabienia innych klubów. Dotyczy to szczególnie mistrzowskiej drużyny EDOSZ (dawnego Ferencvaros), która straciła trzech swoich najlepszych zawodników. Prawa reprezentacyjna strona ataku Budai-Kocsic przeniosła się w komplecie do tegorocznego mistrza Węgier, drużyny Honved (dawniej Kispest).

Reprezentacyjny bramkarz węgierski Henni zalosił akces do klubu DÓZSA (dawniej Ujpest) — Drużyna Textilles zapewniła sobie udział w jej barwach doskonałego skrzydłowego Kovacsa IV z Gyoer.

Pozostałe zmiany dotyczą już mało znanych piłkarzy, nie mniej wpłyną one niewątpliwie na układ sił poszczególnych drużyn. Wykażą to już najbliższe tygodnie.

(Zak.)

Na szerokim świecie

W piłkarstwie szwedzkim panują bardzo złe nastroje. Powodem niezadowolenia jest stałe wykupywanie najlepszych graczy skandynawskich przez bogate zagraniczne kluby zawodowe, przy równoczesnej bezradności władz miejscowych. I tak Dania straciła ostatnio swego 15 piłkarza a Szwecja 10. Z liczby tej 8 zawodników grało w zwycięskiej drużynie olimpijskiej w r. 1948. Obecnie 5 dalszych graczy otrzymało oferty z Francji i Włoch. Dla uratowania niebezpiecznej sytuacji zamierza się od jesieni 1951 r. wprowadzić w Szwecji zawodową ligę piłkarską.

Bramkarz holenderski Hendrik de Munck napisał niedawno do dwóch różnych pism sportowych felietony, których tematem były osobiste przeżycia piłkarza. Sportowe władze Holandii dopatrzyły się w tym wykroczenia przeciw amatorstwu i ogłosiły Muncka zawodowym piłkarzem. W rezultacie tej decyzji Murek wywędrował zagranicę, gdzie gra nadal jako amator.

Godną podziwu jest stała poprawa formy fińskich średniodystansowców. W rozegranym przed kilku dniami biegu na 3 km obok gospodarzy wzięli udział znani biegacze amerykańscy Wint i Twomey. Do ostatniego okrążenia 6 zawodników trzymało się razem. Na finiszu najszybszym okazał się Fin Koskela, który zwyciężył w doskonałym czasie 8.10.4 mm. przed Mäkelä i Taipale, obaj po 8.11, czwartym był Posti. Wint przybył dopiero na szóstym miejscu w czasie 8.12,2.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III. p. — Tel. centrala 548-34. Dział sportowy tel. 543-68. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa". w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 544-78.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-60. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1.
M—1—19319